



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 28 lutego 2024 r.,

w sprawie **P. J.**

oskarżonego z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo
własności przemysłowej

skargi prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt XVII Ka 819/23,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z
dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt VI K 1068/22 i przekazującego sprawę do
ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2023 r., VI K 1068/22, uznał oskarżonego P. J. za winnego tego, że w nieustalonym bliżej okresie, jednak nie później niż do dnia 13 października 2021 r. w [...], woj. [...], w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez podmiot [...] sp. z o.o. z siedzibą w [...], prowadząc sklep internetowy na stronie www.[...].pl, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonywał obrotu towarami z podrobionymi znakami towarowymi marek T. i H. w postaci: koszul, koszulek, bluzek, bluz, swetrów, skarpet, czym działał na szkodę właścicieli wymienionych znaków towarowych i z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (dalej: p.w.p.) i za to na podstawie art. 305 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 37a § 1 k.k. wymierzył mu karę 150 stawek dziennych grzywny po 50 każda, a na podstawie art. 306 ust. 1 p.w.p. orzekł przepadek dowodów rzeczowych.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:
 1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego, uznanie jej za pełną, logiczną i jasną, a także oparcie na takiej opinii rozstrzygnięcia, pomimo wskazanych przez obrońcę oskarżonego wad opinii,
 2. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu ochrony własności przemysłowej, w sytuacji gdy uzasadnione wątpliwości budziły zarówno kompetencje biegłego J. Ł., jak i treść sporządzonej przez niego opinii, która jest niepełna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna;
 3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz pisma z dnia 9 września 2021 r., ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz

wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie, że oskarżony popełnił czyn opisany w art. 305 ust. 1 i 3 p.w.p. w sposób umyślny z zamiarem co najmniej ewentualnym co do dokonywania obrotu odzieżą oznaczoną podrobionymi znakami towarowymi, podczas gdy oskarżony faktycznie działał w sposób nieumyślny, nie był bowiem faktycznie świadomy tego, że towary stanowiące przedmiot czynności wykonawczej są towarami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, wyrażający się w:
 1. uznaniu, że zeznania świadków B. T. oraz E. G. potwierdzają, że oskarżony za pośrednictwem sklepu internetowego dokonywał obrotu towarami, które były oznaczone podrobionymi znakami towarowymi, faktycznie natomiast z zeznań świadków nie wynika, aby towary, którymi handlował oskarżony, były oznaczone podrobionymi znakami towarowymi,
 2. uznaniu na podstawie zeznań świadka E. G., że oskarżony P. J. odbierał tygodniowo 30 paczek z biura wirtualnego, nie wskazując przy tym, że przesyłki te stanowiły jedynie zwroty towarów zakupionych przez klientów, w wyniku tego treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku sugeruje jakoby były to paczki wysyłane do klientów oskarżonego, jednocześnie Sąd w treści uzasadnienia nie wskazał, że świadek B. T. zeznała, że oskarżony tygodniowo wysyłał do klientów 200-300 paczek,
 3. uznaniu, że zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, złożone przez pełnomocnika zawiadamiających, potwierdza nieoryginalność towarów opatrzonych znakami towarowymi marek H. oraz T. (k. 6-9, 10-13, 67-70, 71-74), gdy faktycznie w treści zawiadomienia wskazano tylko, że „oferowane za pośrednictwem strony [...] produkty są towarem nieoryginalnym”, a nie przedstawiono dowodów ani w żaden sposób nie uzasadniono, że produkty zakupione u oskarżonego są nieoryginalne;

4. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez przyjęcie, że oskarżony naruszył art. 305 ust. 1 i 3 p.w.p. i zastosował go do ustalonego stanu faktycznego mimo niewyczerpania przez oskarżonego ustawowego znamienia strony podmiotowej czynu zabronionego, albowiem gdyby uznać, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, to należałoby uznać, że popełnił go w sposób nieumyślny, podczas gdy dla wypełnienia znamion przestępstwa stypizowanego w tym przepisie musi on zostać popełniony w sposób umyślny;
5. obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni przepisu art. 28 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, poprzez przyjęcie, iż towary oskarżonego pochodzące z handlu równoległego, opartego na unijnej zasadzie swobody przepływu towarów, są towarami oznaczonymi znakami podrobionymi, podczas gdy handel równoległy, w świetle zasady swobody przepływu towarów, jest praktyką legalną i nie skutkuje tym, że towary z niego pochodzące są oznaczone podrobionymi znakami towarowymi;
6. niesłuszne zastosowanie przepadku na podstawie art. 306 ust. 1 p.w.p., tj. orzeczenie przepadku zabezpieczonych w sprawie dowodów rzeczowych - stanowiących przedmioty z podrobionymi znakami towarowymi, w sytuacji gdy przedmioty te nie były oznaczone podrobionymi znakami towarowymi – nie wszystkie towary zostały zbadane pod kątem autentyczności znaków towarowych i nie stanowią one materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub też o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący wniósł jednocześnie o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodów:

1. z opinii innego biegłego z zakresu ochrony własności przemysłowej na okoliczność ustalenia tego, czy towary uznane za dowody rzeczowe są oznaczone autentycznymi znakami towarowymi, tj. znakami towarowymi marek T. i H., ponieważ ta okoliczność nie została prawidłowo ustalona w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a ma decydujące znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony;
2. z faktur potwierdzających zakup przez oskarżonego odzieży marki T. i H. w sposób legalny od innych zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na okoliczność tego, że oskarżony nie działał w sposób umyślny.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 18 października 2023 r., XVII Ka 819/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł prokurator, który zarzucając naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez błędne uznanie, że zachodzą podstawy do ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, mimo iż do przeprowadzenia konieczny jest jedynie dowód z opinii biegłego z dziedziny znaków towarowych i własności przemysłowej i stwierdzone przez Sąd Okręgowy uchybienie nie wymaga przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, a wskazuje wyłącznie na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, a nadto nie zachodzą okoliczności formalne wskazane w art. 454 k.p.k., które uniemożliwiałyby wydanie wyroku reformatoryjnego, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga okazała się zasadna. Rację ma prokurator, gdy wskazuje, że w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki dające Sądowi odwoławczemu podstawę do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W realiach rozpoznawanej sprawy żaden z tych wypadków nie wystąpił. Sąd odwoławczy nie stwierdził wystąpienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn

odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., nie zachodzi też sytuacja procesowa aktualizująca stosowanie reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała również konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Powołując się na przesłankę orzekania kasatoryjnego określoną w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., Sąd Okręgowy nie może zapominać o tym, że aktualny model postępowania odwoławczego, ukształtowany w wyniku zmian ustawodawczych z lat 2015 – 2016, obliuguje sąd drugiej instancji do merytorycznego orzekania w każdej sprawie, w której nie zachodzi jedna z sytuacji ujętych w katalogu podstaw orzekania kasatoryjnego. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przewiduje on nie tylko możliwość, ale wręcz nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dążenia - w drodze przeprowadzenia własnych czynności dowodowych - do wyjaśnienia okoliczności, które budzą jego wątpliwości. Co oznacza, że dostrzegając potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikającą z przyjęcia trafności zarzutów apelacji, sąd odwoławczy ma obowiązek samodzielnie ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego całościowej analizy i dopiero na tej podstawie wnioskować o słuszności rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Jeżeli dokonana przez sąd odwoławczy ocena dowodów prowadzić będzie do poczynienia ustaleń faktycznych odmiennych od tych stanowiących podstawę kontrolowanego orzeczenia, sąd ten co do zasady powinien orzec reformatoryjnie (por. np. wyrok z dnia 9 lutego 2021 r., V KS 2/21 i wyrok z dnia 25 sierpnia 2020 r., V KS 21/20).

Ma oczywiście rację Sąd odwoławczy, gdy odwołując się stanowiska wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz.31), wskazuje, że przewidziana w art. 437 § 2 k.p.k. konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi również wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych

składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Rzecz jednak w tym, że Sąd odwoławczy nie wykazał, aby w rozpoznawanej sprawie sytuacja taka miała miejsce. Argumentacja przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie przekonuje o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Co więcej, odczytywana w powiązaniu ze stanowiskiem Sądu Okręgowego przedstawionym w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego zawartego w apelacji, jako zmierzającego do przedłużenia postępowania odwoławczego, świadczy o wadliwości kontroli instancyjnej.

Jeżeli uwzględni się fakt, że Sąd Rejonowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe – przesłuchał świadków, przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu ochrony własności przemysłowej, w tym także z jego ustnej opinii złożonej na rozprawie, nie dopuszczając przy tym do naruszenia przepisów gwarancyjnych, to nie można zarzucać Sądowi pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle dowodów, czy też twierdzić, że postępowanie dowodowe w pierwszej instancji zostało przeprowadzone w sposób niedający się pogodzić ze standardami rzetelnego procesu karnego.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jedyną przyczyną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji była dokonana przez Sąd odwoławczy ocena opinii biegłego z zakresu ochrony własności przemysłowej. W ocenie Sądu odwoławczego opinia biegłego J.Ł. budzi zastrzeżenia co do jej rzetelności, a usunięcie wynikających stąd wątpliwości wymaga dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii tego samego biegłego i w razie potrzeby powołania innego biegłego z dziedziny własności przemysłowej.

Nie wdając się w ocenę merytorycznej słuszności przyjętego przez Sąd odwoławczy kierunku i zakresu uzupełniania postępowania dowodowego oraz wskazań co do dalszego postępowania, gdyż nie jest to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym, stwierdzić trzeba – badając sprawę w zakresie stanowiącym przedmiot kontroli Sądu Najwyższego w tym postępowaniu – że Sąd odwoławczy nie wykazał zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k. Uzupełnienie przewodu sądowego w zakresie dotkniętym wadliwością było możliwe – i to bez większych trudności – w toku postępowania przed Sądem odwoławczym. W tej sytuacji wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez

Sąd Okręgowy było nie tylko sprzeczne z art. 437 § 2 k.p.k., ale także z założeniami ekonomiki procesowej.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

[PGW]

[ał]